

Tajemnica znalezienia Jezusa w świątyni

Znalezienie Jezusa w świątyni jest jedynym wydarzeniem przerywającym milczenie Ewangelii odnośnie do życia ukrytego Jezusa. Syn Boży ukazuje swe całkowite oddanie się Ojcu. Najważniejszym wymiarem życia Jezusa jest bycie Synem Boga.

Rozważanie

„Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego”.

Oto pierwsza czynność i pierwsze zadanie Maryi po Wniebowstąpieniu Jezusa: modli się z apostołami i razem z nimi buduje Kościół. Sama jest też wzorem Kościoła. Modlitwą podtrzymuje duchowe zmagania swoich dzieci. Prośmy o odkrycie Maryi jako ikony modlitwy. Jak mamy się modlić? To pytanie nieustannie powraca, a może znaleźć swoje wyjaśnienie w kontemplacji Maryi.

Gdy bowiem Dziewica z Nazaretu rozmawia z Jezusem, to się modli. Maryja jest świadoma Bóstwa swego Syna. Istotą modlitwy jest trwanie w obecności Boga, przebywanie przed Stwórcą. Co najdoskonalej spełnia się w życiu Maryi. Od Wcielenia w Nazarecie do Wniebowstąpienia. Bogurodzica trwa nieustannie w obecności Jezusa.

Modlitwa to przede wszystkim trwanie w obecności. Modlitwa to nie najpierw nasze słowa, uczucia, działanie, ale modlitwa to świadomość obecności Boga. Prośmy zatem o doświadczenie obecności Boga. Bez niej modlitwa będzie działaniem pustym i sformalizowanym. Wszystko w życiu duchowym mierzy się wolnością, ale wolnością przytomną i pełną miłości.

Modlitwa chrześcijańska to także słuchanie Słowa Bożego. Maryja jest nam dana jako Matka słuchająca. W sposób przedziwny Jezus chwali ludzi pogańskiego pochodzenia: Rzymian, kobietę Kananejską.

Jezus natomiast nie chwali swojej Matki. A przecież mógłby się Nią szczylić. Raz tylko, zupełnie niepostrzeżenie, wytworzyła się sytuacja, w której Jezus udzielił Jej wielkiej pochwały. Gdy przyszli krewni Jezusa, a ludzie mówią: „Oto twoi krewni i Twoja Matka”. Syn Boży odpowiada: „Któż jest moją Matką, bratem? Ten, kto słucha Słowa Bożego”.

To jest najpiękniejsza pochwała dla Matki. Jezus mówi: gdy będziecie słuchać Słowa

Bożego, będziecie jak moja Matka.

Mamy w Ewangelii kilka scen mówiących o słuchaniu. Zwiastowanie, to obraz Panny słuchającej. Maryja słucha również w rozmowie z dwunastoletnim Jezusem. Najpierw wyraża swoje uczucia, bólu, cierpienia, potem słucha. Nie dyskutuje, ale słucha. Także Kana Galilejska jest sceną słuchania. Maryja słucha niezrozumiałych słów Syna. Maryja słucha również pod krzyżem.

Prośmy o postawę słuchania, o pragnienie bezpośredniego korzystania ze Słowa Objawionego. Nasza powierzchowna religijność wynika między innymi z tego, że brakuje codziennej medytacji Słowa Bożego. Maryja uczy nas czegoś bardzo ważnego: nie musimy rozumieć Pisma św., aby się Biblią modlić. Maryja daje nam najpiękniejszy wzór słuchania Pisma, słuchania Jezusa nawet wtedy, gdy Go nie rozumiemy.